



Sygn. akt III PK 42/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. K.
przeciwko C. Ltd z siedzibą w L. na Cyprze
o wynagrodzenie za pracę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 grudnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej powoda od postanowienia Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w S.
z dnia 6 października 2014 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Powód W. K. pozwem z dnia 27 kwietnia 2012 r., skierowanym przeciwko C. LTD z siedzibą w L. na C., wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 55.110 dolarów amerykańskich z należnymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za pracę.

Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z dnia 29 maja 2014 r., wydanym na podstawie art. 18 ust. 2 rozporządzenia Rady (WE) z dnia 22 grudnia 2000 r. nr 44/2001 (Dz.U.UE L.01.12.1) w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, odmówił odrzucenia pozwu W. K. przeciwko C. LTD z siedzibą w L. na Cyprze.

Sąd Rejonowy, uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, przypomniał, iż zgodnie z art. 2 Aktu dotyczącego warunków przystąpienia Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej oraz dostosowań w Traktatach stanowiących podstawę Unii Europejskiej stanowiącego integralną część Traktatu Akcesyjnego podpisanego przez Rzeczpospolitą Polską - od dnia przystąpienia nowe Państwa Członkowskie są związane postanowieniami Traktatów założycielskich i aktów przyjętych przez instytucje Wspólnot i Europejski Bank Centralny przed dniem przystąpienia; postanowienia te są stosowane w nowych Państwach Członkowskich, zgodnie z warunkami określonymi w tych Traktatach i w przedmiotowym Akcie. Z mocy powyższego, od dnia 1 maja 2004 r. w Rzeczypospolitej Polskiej obowiązuje m.in. rozporządzenie Rady WE nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, znajdujące zastosowanie przy ustalaniu właściwości sądu w niniejszej sprawie.

Stosownie do artykułu 18 ust. 1 (sekcja 5) rozporządzenia nr 44/2001, jeżeli przedmiotem postępowania jest indywidualna umowa o pracę lub roszczenia z indywidualnej umowy o pracę, jurysdykcję określa się według sekcji 5 (art. 18-21), bez uszczerbku dla art. 4 i art. 5 pkt 5. Jeżeli pracodawca, z którym pracownik zawarł indywidualną umowę o pracę, nie ma miejsca zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego, ale posiada filię, agencję lub inny oddział w Państwie

Członkowskim, to będzie traktowany w sporach dotyczących ich działalności, jak gdyby miał miejsce zamieszkania na terytorium tego Państwa Członkowskiego (art. 18 ust. 2).

W ocenie Sądu Rejonowego, z umów o pracę zawartych przez strony w dniach 1 marca 2010 r. i 26 maja 2010 r. wynika, iż powód świadczył pracę na statkach morskich podnoszących banderę Wysp Bahama, uprawiających żeglugę międzynarodową na rzecz pozwanej Spółki prawa obcego posiadającej siedzibę w L. na Cyprze. Miejscem wykonywania pracy powoda nie było Ś., gdyż był to tylko port objęcia stanowiska przez powoda. Z tego powodu jurysdykcja sądu polskiego w przedmiotowej sprawie nie może być oparta na łączniku siedziby strony pozwanej, którą jest L. na Cyprze (art. 19 pkt 1 w zw. z art. 2 i 3 rozporządzenia), ani na łączniku miejsca wykonywania przez powoda pracy, bowiem praca była wykonywana na statku pływającym pod obcą banderą poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 19 pkt 2 lit a rozporządzenia).

Zdaniem Sądu Rejonowego, z przedłożonych do akt dokumentów wynika, że umowa o pracę pomiędzy powodem a pozwaną została nawiązana na terytorium Polski za pośrednictwem agencji rekrutacyjnej PŻM w S. Praca miała być świadczona przez powoda na rzecz pozwanego pracodawcy, a nie na rzecz spółki PŻM. Z przedłożonych w sprawie dokumentów nie wynika równocześnie, aby strony zawarły umowę o poddanie sporów wynikających z umowy o pracę pod jurysdykcję sądu polskiego, stąd też jurysdykcja sądu polskiego nie znajduje oparcia w treści art. 21 rozporządzenia.

Sąd Rejonowy podniósł także, iż w sytuacji gdy pracodawca nie ma miejsca zamieszkania (siedziby) na terytorium danego Państwa Członkowskiego, ale posiada na tym terytorium filię, agencję lub oddział, to na gruncie powoływanego rozporządzenia jest on traktowany - w sporach dotyczących ich działalności - jak gdyby miał siedzibę na terytorium tego państwa.

W ocenie Sądu Rejonowego, pozwana Spółka, która w umowie rekrutacyjnej przekazała innemu podmiotowi - Polskiej Żegludze Morskiej - część swych uprawnień wykonawczych (w zakresie związanym z rekrutacją i obsługą administracyjną pracowników), ustanowiła w Polsce agencję o ograniczonym obszarze działalności. W rozumieniu analizowanego rozporządzenia pod pojęciem

agencji należy rozumieć centralny punkt działalności gospodarczej, który na stałe ma charakter ośrodka zamiejscowego centrali, posiada zarząd i jest tak wyposażony, że jest w stanie prowadzić działalność gospodarczą z osobami trzecimi w taki sposób, że osoby te, chociaż wiedzą, że może być nawiązany stosunek prawny z centralą posiadającą siedzibę za granicą, to jednak nie potrzebują zwracać się do niej.

Zdaniem Sądu Rejonowego, Polska Żegluga Morska niewątpliwie jest podmiotem, który posiadając stosowne struktury organizacyjne i majątek oraz działając na rzecz C. Ltd. zajmuje się w jej imieniu wszelkimi sprawami związanymi z szeroko pojętą rekrutacją i administracją pracowników zatrudnianych przez pozwaną.

Okoliczność, że w Polsce znajduje się agencja pozwanej, za pośrednictwem której powód może załatwiać, bez konieczności bezpośredniego zwracania się bezpośrednio do C. Ltd na Cyprze, sprawy finansowo-kadrowe związane z zamustrowaniem na statkach, wypłatą wynagrodzenia, czy urlopami, nie powoduje jednak sama w sobie przesłanki uzasadniającej jurysdykcję polskiego sądu. Na gruncie art. 18 ust. 2 rozporządzenia, oprócz miejsca położenia agencji w państwie członkowskim, istotne jest bowiem również, czy roszczenia dochodzone pozwem związane są z działalnością tejże agencji. Opierając się na poglądach przedstawicieli doktryny Sąd pierwszej instancji uznał, że za spory wynikające z działalności agencji można uważać np. spory dotyczące roszczeń o wynagrodzenie, do wypłaty którego zobowiązana była agencja. W ocenie Sądu Rejonowego, niniejsza sprawa należy zatem do jurysdykcji krajowej sądu polskiego na mocy art. 18 ust. 2 Rozporządzenia nr 44/2001, z uwagi na to, że dotyczy ona roszczenia o wynagrodzenie za pracę i jest związana z działalnością spółki PŻM jako agencji pozwanego.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. postanowieniem z dnia 6 października 2014 r. uwzględnił zażalenie wniesione przez pozwaną Spółkę od wyżej opisanego postanowienia i zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 29 maja 2014 r. oraz odrzucił pozew i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.380 zł tytułem zwrotu kosztów

procesu, w tym kosztów postępowania zażaleniowego, a także odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, iż powód okrętował się w Ś. i świadczył pracę na statku morskim podnoszącym banderę Wysp Bahama, uprawiającym żeglugę międzynarodową. Słusznie też, rozstrzygając kwestię jurysdykcji sądu polskiego, Sąd Rejonowy odwołał się do przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. UE L 01.12.1). Od dnia 1 maja 2004 r. oceny jurysdykcji sądu polskiego w sprawach w sprawach owałnych i handlowych należy bowiem dokonywać w oparciu o wspomnianą regulację. Poza sporem w niniejszej sprawie pozostaje też okoliczność, iż strony niniejszego procesu nie uregulowały kwestii sądu właściwego do rozstrzygnięcia sporów wynikających lub związanych z łączącą ich umową o pracę.

W ocenie Sądu drugiej instancji, słuszny jednak okazał się jednak zarzut pozwanej, iż żaden przepis rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. nie umożliwia rozpoznania niniejszego powództwa przeciwko pozwanej przed polskim sądem.

Dochodzone w niniejszej sprawie roszczenia powoda związane są z jego zatrudnieniem za granicą, przez zagraniczny podmiot, niemający w Polsce oddziału, agencji ani filii.

Sąd Okręgowy stwierdził, że wbrew przekonaniu Sądu pierwszej instancji przedmiotem regulacji art. 18 ust. 2 rozporządzenia nr 44/2001 jest określenie jurysdykcji sądu wobec pracodawcy niemającego siedziby na terytorium któregośkolwiek z państw członkowskich, lecz posiadającego w jednym z państw członkowskich oddział, agencję lub inną jednostkę (tak komentarz do art. 18 rozporządzenia Rady (WK) nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, A. Adamek). Wykładnia taka wynika z analizy przepisów omawianego rozporządzenia, w których rozróżnia się ogólne pojęcie „Państwo Członkowskie” od konkretyzujących zwrotów w postaci „tego (danego, innego) Państwa Członkowskiego” (np. art. 3, art. 5). Potwierdzeniem tej tezy jest także przepis art. 1

ust. 3 rozporządzenia, w którym zdefiniowano „Państwo Członkowskie” jako każde Państwo Członkowskie z wyjątkiem Danii. Skoro zaś pozwana Spółka ma siedzibę na terytorium państwa członkowskiego, to przepis art. 18 ust. 2 rozporządzenia nr 44/2001 nie może być podstawą stwierdzenia jurysdykcji sądu polskiego.

Sekcja piąta omawianego rozporządzenia nr 44/2001, dotycząca jurysdykcji w sprawach dotyczących indywidualnych umów o pracę, ma na celu kompleksowe uregulowanie kwestii z zakresu umów o pracę z uwzględnieniem przepisów art. 4 oraz art. 5 pkt 5. Uznać zatem należy, iż pracownik ma możliwość skorzystania ze wskazanych przepisów ogólnych regulujących jurysdykcję, jeżeli uzna je za korzystniejsze. Przepis art. 4 nie ma jednak w sprawie zastosowania z uwagi na to, że pozwana Spółka ma siedzibę w Państwie Członkowskim. Zgodnie zaś z art. 5 pkt 5, osoba, która ma miejsce zamieszkania (siedzibę - art. 60) na terytorium Państwa Członkowskiego, może być pozwana w innym Państwie Członkowskim w sprawach dotyczących sporów wynikających z działalności filii, agencji lub innego oddziału – przed sąd miejsca, gdzie znajduje się filia, agencja lub inny oddział.

Sąd Okręgowy wyjaśnił w związku z tym, że w doktrynie przyjmuje się, iż pod pojęciem agencji mieści się centralny punkt działalności gospodarczej, który na stałe ma charakter ośrodka zamiejscowego centrali, posiada zarząd i jest tak wyposażony, że jest w stanie prowadzić działalność gospodarczą z osobami trzecimi w taki sposób, że osoby te, chociaż wiedzą, że może być nawiązany stosunek prawny z centralą posiadającą siedzibę za granicą, to nie potrzebują zwracać się do niej bezpośrednio. Z kolei pojęcie „wynikające z działalności” obejmuje: spory prawne, w których chodzi o umowne lub pozaumowne prawa i obowiązki w odniesieniu do właściwego prowadzenia agencji, filii lub innego oddziału, spory prawne dotyczące zobowiązań, które wymieniony centralny punkt działalności gospodarczej zaciągnął w imieniu centrali i które należy wykonać w państwie uczestniczącym w konwencji (państwie członkowskim w rozumieniu rozporządzenia), w którym punkt ten znajduje się, jak również spory prawne dotyczące pozaumownych zobowiązań, jakie powstają z działalności prowadzonej na rachunek centrali przez filię, agencję lub inny oddział, w tym miejscu, w którym się on znajduje (tak komentarz do art. 5 rozporządzenia Rady (WK) nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz

ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, A. Adamek, A. Frań). Tak więc, w przypadku sporów wynikających z działalności filii, agencji lub innego oddziału podmiotu mającego siedzibę na terenie Państwa Członkowskiego sądem posiadającym jurysdykcję jest sąd miejsca, gdzie oddział, agencja lub inna jednostka się znajdują.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie można jednak mówić o istnieniu agencji, oddziału bądź filii C. Ltd., skoro przy poszukiwaniu pracowników i administrowaniu nimi pozwana Spółka posługiwała się pośrednikiem, a nie pracownikami własnej firmy (agencji, oddziału czy też filii). Świadczy o tym jednoznacznie podpis pod umową o pracę oraz treść umowy rekrutacyjnej z dnia 25 maja 1995 r. Z treści umowy rekrutacyjnej wynika, iż Polska Żegluga Morska zobowiązała się świadczyć usługi dotyczące rekrutacji załóg statków oraz administrowania nimi, w zamian za co pozwana winna była uiszczać wynagrodzenie. Zawarcie tej umowy nie wiązało się z powstaniem agencji mającej w Polsce swoją siedzibę, majątek, czy zarząd. Umowa rekrutacyjna nie doprowadziła do powstania jakiegokolwiek trwałej struktury w postaci przedstawicielstwa pozwanej na terenie kraju. Jak wynika wyraźnie z treści klauzuli 2 umowy z dnia 25 maja 1995 r., usługi na rzecz pozwanej miały być świadczone w oparciu o zaplecze i pracowników Polskiej Żeglugi Morskiej. Co też istotne, umowa rekrutacyjna może być rozwiązana z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. W sytuacji, gdy pozwana działa w kraju jedynie przez pośrednika, brak jest podstaw do wiązania jurysdykcji sądu polskiego z działalnością agencji.

Sąd Okręgowy podkreślił też, że jak wynika załączonych do akt sprawy dokumentów oraz oświadczeń stron, powód okrętował się w Ś. i świadczył pracę na statku podnoszącym banderę Bahamów w żegludze międzynarodowej. Nie świadczył więc pracy w Polsce ani w polskim oddziale pozwanej, co wyklucza zastosowanie art. 19 rozporządzenia nr 44/2001.

Podsumowując, Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd Rejonowy dokonał nieprawidłowej wykładni art. 18 ust. 2 rozporządzenia Rady nr 44/2001 oraz błędnie ustalił, iż pozwana ma na terytorium Polski agencję. Brak jurysdykcji krajowej potwierdzają przepisy rozporządzenia Rady nr 44/2001 oraz regulacje Kodeksu

postępowania cywilnego nieprzyznające sądom polskim kompetencji do rozstrzygnięcia podobnych spraw. Pozwana Spółka (pracodawca powoda) ma siedzibę na terenie Cypru, a nadto z akt sprawy nie wynika, że praca powoda jest, była lub miała być wykonywana na terenie Polski. Także w okręgu sądu nie znajduje się zakład pracy powoda. W tym stanie rzeczy nie można uznać, że sąd polski jest właściwy do rozpoznania przedmiotowej sprawy. Zgodnie zaś z art. 1099 § 1 k.p.c., brak jurysdykcji krajowej sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy i w razie stwierdzenia braku jurysdykcji krajowej sąd odrzuca pozew lub wniosek, z zastrzeżeniem art. 1104 § 2 k.p.c. lub art. 1105 § 6 k.p.c. Brak jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę nieważności postępowania (§ 2).

Powód W. K. wniósł do Sadu Najwyższego skargę kasacyjną od prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w S. z dnia 6 października 2014 r., zaskarżając to postanowienie w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania cywilnego polegające na błędnej jego wykładni oraz niewłaściwym jego zastosowaniu, przez nieuwzględnienie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności oraz ocenę materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia, a konkretnie:

1) Naruszenie prawa materialnego, w szczególności:

a) art. 19 pkt 2 lit. a rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. UE L 2001 Nr 12, poz. 1 ze zm.), przez jego błędną wykładnię i niezastosowanie się do ogólnych wytycznych Trybunału Sprawiedliwości oraz uznanie, iż miejscem zazwyczaj świadczonej pracy przez powoda nie jest Polska;

b) art. 19 pkt 2 lit. b rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, przez jego błędną wykładnię przejawiającą się w uznaniu, że PŻM S.A. nie przysługuje przymiot oddziału zatrudniającego;

c) art. 19 ust. 2 lit. b w związku z art. 5 ust. 5 rozporządzenia Rady (WE) z 22 grudnia 2000 r. nr 44/2001 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych w zakresie, w jakim

przyjęto, że Polska Żegluga Morska nie stanowi agencji pozwanej w rozumieniu tego przepisu;

d) art. 19 pkt 1 w związku z art. 60 ust. 1 pkt c rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, przez jego niezastosowanie i polegające na błędnym uznaniu, iż spółka nie ma miejsca zamieszkania w Polsce.

2) Naruszenie prawa procesowego w szczególności:

a) art. 391 § 1 k.p.c., 382 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c., przez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda, co wyjaśniłoby istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty, tj. w zakresie specyfiki pracy, miejsca zazwyczaj wykonywanej pracy, oddziału zatrudniającego, głównego przedsiębiorstwa pozwanej;

b) art. 391 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., przez błędne i niepełne dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie miejsca zazwyczaj wykonywanej pracy, oddziału zatrudniającego, głównego przedsiębiorstwa i wydanie orzeczenia w oparciu o niekompletny materiał dowodowy, co miało istotne znaczenie co do oceny prawidłowej jurysdykcji sądu.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 6 października 2014 r. całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie tego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. oddalenie zarzutów pozwanej w przedmiocie braku jurysdykcji krajowej; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1099 § 1 k.p.c., brak jurysdykcji krajowej sąd bierze pod rozwagę w każdym stanie sprawy, a w razie stwierdzenia braku jurysdykcji krajowej odrzuca pozew albo wniosek, z zastrzeżeniem jednak art. 1104 § 2 k.p.c. lub art. 1105 § 5 k.p.c. Z regulacji tej wynika, że ustalenie jurysdykcji krajowej w sprawie, w

której nie jest dopuszczalne zawarcie umowy o jurysdykcję, powinno następować z urzędu. W tym bowiem zakresie jurysdykcja krajowa stanowi bezwzględną przesłankę procesową, która prowadzi, w razie jej braku, do nieważności postępowania (art. 1099 § 2 k.p.c.). W związku z tym nie może budzić wątpliwości, że kwestia wyjaśnienia, czy w sprawie sądom polskim przysługuje jurysdykcja krajowa jest obowiązkiem sądu.

Ponieważ przepis ten był podstawą odrzucenia pozwu, a skarżący nie sformułował zarzutu jego naruszenia, należy uznać skargę za ułomną w zakresie naruszenia powołanych w niej przepisów postępowania. Podstawa kasacyjna dotycząca naruszenia tych przepisów nie może w takich okolicznościach być uznana za usprawiedliwioną. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Niezależnie od powyższych stwierdzeń Sąd Najwyższy zauważa też, że sąd drugiej instancji spełnia swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) - w zależności od potrzeb oraz wniosków stron - stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Co do powołanego w ocenianej skardze art. 227 k.p.c., to nie może być on przedmiotem naruszenia sądu odwoławczego, gdyż nie jest źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 327/07, LEX nr 496393; z dnia 3 października 2008 r., I CSK 70/08, LEX nr 548909; z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 357/09, LEX nr 574526 i z dnia 4 listopada 2010 r., III UK 25/10, LEX nr 794799). Naruszenie tego przepisu powinno się zatem łączyć z naruszeniem art. 217 § 2 k.p.c., przez pominięcie określonego dowodu w wyniku wadliwej oceny, że nie jest on istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto twierdzenie, iż art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę, ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy zostanie wykazane, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 listopada 2008 r., II PK

47/08, LEX nr 500202 i z dnia 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08, LEX nr 520039). W ocenianym przypadku skarżący nie wiąże jednak naruszenia art. 227 k.p.c. z obrazą art. 217 § 2 k.p.c., lecz z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c. (zapewne skutek oczywistej omyłki określonego jako art. 382 § 2 k.p.c., który nie dzieli się wszak na mniejsze jednostki redakcyjne) i art. 299 k.p.c. Wypada więc przypomnieć, że art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 656/01 i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02, niepublikowane oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753 i z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691). Takich braków uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, w ocenie Sądu Najwyższego, jednak nie zawiera. Co się zaś tyczy zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c., przez niedopuszczenie dowodu z przesłuchania powoda, trzeba zauważyć, że ocena konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony należy do swobodnej decyzji sądu, opartej na analizie materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności. Dowód z przesłuchania stron jest dowodem fakultatywnym, subsydiarnym i symetrycznym, a sąd przeprowadza go wtedy, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie przesłuchuje stron co do wszystkich faktów będących przedmiotem postępowania dowodowego, lecz tylko co do faktów spornych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i to jedynie wówczas, gdy albo przeprowadzone dowody nie pozwoliły wyjaśnić istoty sprawy, albo nie ma innych dowodów, które pozwoliłyby wyjaśnić tę istotę. Kompetencje sądu wynikające z art. 299 in fine k.p.c. nie mają charakteru bezwzględnego obowiązku, lecz aktualizują się one jedynie wówczas, gdy sąd uzna, że dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego nie prowadzą do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy

(por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1129/99, LEX nr 51635 oraz z dnia 26 lipca 2011 r., I UK 29/11, LEX nr 1026622).

Przechodząc z kolei do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego należy podkreślić, że podstawą określenia jurysdykcji krajowej w niniejszej sprawie są, jak prawidłowo przyjęły Sądy obu instancji, przepisy rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Dlatego też jedynie sygnalizacyjnie Sąd Najwyższy zauważa, że powołany akt prawny został uchylony z dniem 10 stycznia 2015 r. i zastąpiony przez rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. UE.L.2012.351.1). Rozporządzenie z dnia 12 grudnia 2012 r. stanowi jednak w art. 66 ust. 1, że jego przepisy mają zastosowanie wyłącznie do postępowań sądowych wszczętych (...) w dniu 10 stycznia 2015 r. lub po tej dacie.

W podstawach skargi odnoszących się do naruszenia prawa materialnego, skarżący powołał głównie art. 19 (różne jednostki redakcyjne tego przepisu) rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych.

Jurysdykcję krajową w procesie reguluje kilka aktów prawnych, przy czym w zakresie istotnym w niniejszej sprawie są to: rozporządzenie nr 44/2001 i Kodeks postępowania cywilnego. Rozporządzenia są szczególną formą pochodnego prawa wspólnotowego, które cechuje bezpośrednia stosowalność i bezpośrednie obowiązywanie. Przyjmuje się więc, że rozporządzenie, które ze swej istoty jest stosowane bezpośrednio i bezpośrednio obowiązuje w wewnętrznym porządku prawnym państwa członkowskiego, z zasady wywołuje skutek bezpośredni. Podkreślił to Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 14 grudnia 1971 r. 43/71 *Politi s.a.s. przeciwko Ministry for Finance of the Italian Republic* (ECR 1971, s. 1039). W tej linii orzecznictwa mieści się też, między innymi, wyrok z dnia 17 maja 1972 r. 93/71 *Orsolina Leonesio przeciwko Ministero dell'agricoltura e foreste* (ECR 1972, s. 287), w którym przyjęto, że „rozporządzenie jako akt mający

zastosowanie z jednakową mocą do obywateli wszystkich państw członkowskich, staje się częścią systemu prawnego obowiązującego na ich terytoriach, który musi dopuścić do wywołania skutku bezpośredniego przewidzianego w art. 189 w taki sposób, że powołanie się nań przez jednostki nie może być ograniczone przez krajowe przepisy lub praktyki". Wynika z tego, że przepisy rozporządzenia korzystają z pierwszeństwa stosowania przed przepisami Kodeksu postępowania cywilnego dotyczącymi jurysdykcji krajowej. Istnienie jurysdykcji krajowej w sprawach z zakresu prawa pracy podlega zatem ocenie na podstawie przepisów rozporządzenia. Dopiero wówczas, kiedy akt ten nie może być stosowany, jurysdykcję sądów polskich określą umowy międzynarodowe albo przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

W rozporządzeniu nr 44/2001 ustanowiono sekcję 5 zatytułowaną „Jurysdykcja dla indywidualnych umów o pracę”. W sekcji tej znajdują się jedynie cztery przepisy, tj. art. 18, 19, 20 i 21. Z ich treści wynika, że pracownik zawsze ma możliwość pozwania pracodawcy przed sąd miejsca zamieszkania tego ostatniego (art. 19 pkt 1). Znacząco podstawę tę poszerza art. 18 ust. 2, zgodnie z którym na równi z miejscem zamieszkania pracodawcy traktowane jest posiadanie na terytorium państwa członkowskiego filii, agencji lub innego oddziału, o ile spór dotyczy działalności tych jednostek (art. 18 ust. 2). Poza podstawą ogólną (miejsce zamieszkania pozwanego), pracodawca może zostać pozwany przed sąd miejsca, w którym pracownik zazwyczaj świadczy lub ostatnio zazwyczaj świadczył pracę (art. 19 pkt 2 lit. a). Jeżeli jednak pracownik zazwyczaj nie świadczy lub zazwyczaj nie świadczył pracy w jednym i tym samym państwie, sądem posiadającym jurysdykcję jest sąd miejsca, w którym znajduje się albo znajdował się oddział, który pracownika zatrudnił (art. 19 pkt 2 lit. b). Zgodnie z art. 5 pkt 5 w związku z art. 18 ust. 1 rozporządzenia, pracodawca, który ma miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego, może być pozwany w innym Państwie Członkowskim, w sprawach dotyczących sporów wynikających z działalności filii, agencji lub innego oddziału - przed sąd miejsca, gdzie znajduje się filia, agencja lub inny oddział.

Ogólna podstawa miejsca zamieszkania pozwanego jest do dyspozycji powoda w każdym przypadku, gdy znajduje zastosowanie rozporządzenie (poza wyjątkiem z art. 22). Zgodnie z art. 19 pkt 1 i art. 20 ust. 1 rozporządzenia, strona

stosunku pracy mająca miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego może być pozwana, niezależnie od obywatelstwa, przed sądy tego Państwa Członkowskiego.

Artykuł 19 pkt 2 rozporządzenia stwarza możliwość pozwania pracodawcy nie tylko przed sądami państwa jego miejsca zamieszkania (art. 19 pkt 1). Jedną z podstaw jurysdykcji szczególnej, z której może skorzystać pracownik, jest miejsce, gdzie zazwyczaj świadczy lub ostatnio zazwyczaj świadczył pracę (art. 19 pkt 2 lit. a). Zgodnie z poglądami prawnymi wyrażonymi w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, miejscem, gdzie zazwyczaj świadczy się pracę, jest „miejsce gdzie lub z którego, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, pracownik faktycznie wykonuje zasadniczą część swoich obowiązków”, czy też gdzie „pracownik ustanowił faktyczne centrum czynności pracowniczych i gdzie lub z którego faktycznie świadczy zasadniczą część swoich obowiązków”.

Odnosząc się do zarzutu kasacyjnego naruszenia art. 19 pkt 1 w związku z art. 60 ust. 1 pkt c rozporządzenia nr 44/2001, należy podnieść, że rozporządzenie ustala odmienne reguły określania miejsca zamieszkania dla osoby fizycznej (art. 59) oraz dla spółek i osób prawnych (art. 60). Zgodnie z art. 60 ust. 1 dla celów stosowania niniejszego rozporządzenia spółki i osoby prawne mają swoje miejsce zamieszkania w miejscu, w którym znajduje się:

- a) ich statutowa siedziba; lub
- b) ich główny organ zarządzający; lub
- c) ich główne przedsiębiorstwo.

Zgodnie z ustaleniami faktycznymi Sądu Okręgowego, pozwana Spółka prawa obcego ma siedzibę w L. na Cyprze. Należy w związku z tym przypomnieć, że ustalenia faktyczne są wynikiem swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 398³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą zaś być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może uwzględnić takich zarzutów. Z tego względu jurysdykcja sądu polskiego w przedmiotowej sprawie nie może być oparta na łączniku siedziby strony pozwanej.

Artykuł 19 pkt 2 stwarza z kolei możliwość pozwania pracodawcy nie tylko przed sądami państwa jego miejsca zamieszkania (art. 19 pkt 1). Jedną z podstaw jurysdykcji szczególnej, z której może skorzystać pracownik, jest miejsce, gdzie zazwyczaj świadczy lub ostatnio zazwyczaj świadczył pracę (art. 19 pkt 2 lit. a). Zarzut naruszenia tego przepisu został również sformułowany w skardze kasacyjnej.

W przypadku osób zatrudnionych na statkach handlowych, które obsługują międzynarodowy transport morski, większość czasu pracownicy ci spędzają na morzu pełnym. W ich wypadku stosowanie wypracowanych kryteriów w przeważającej części przypadków musi prowadzić do wniosku, że ta kategoria pracowników nie posiada *loci laboris* w rozumieniu art. 19 pkt 2 lit. a. W konsekwencji, jurysdykcję szczególną określałoby się na podstawie art. 19 pkt 2 lit. b. W piśmiennictwie przyjmuje się w stosunku do pracowników żeglugi morskiej, że w pierwszej kolejności należy ustalić, ile czasu pracy pracownik (ściślej statek, na którym on pracuje) spędza na wodach wewnętrznych, terytorialnych, szelfu kontynentalnego, w wyłącznej strefie ekonomicznej. Gdy większość czasu pracy wskazuje jedno państwo, można zastosować art. 19 pkt 2 lit. a. Jeśli jednak przy pomocy kryterium czasu nie uda się ustalić *loci laboris*, należy skorzystać z powiązania z państwem bandery, z zastrzeżeniem, że brak innych powiązań ze stosunkiem pracy poza rejestracją pozwala na zastosowanie łącznika zatrudniającego oddziału (por. P. Grzebyk, monografia „Jurysdykcja krajowa w sprawach z zakresu prawa pracy w świetle rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001”, LEX 2011). W przedmiotowej sprawie Sądy *meriti* jednoznacznie ustaliły, że skarżący świadczył pracę kucharza na statku podnoszącym banderę Bahamów w żegludze międzynarodowej i jego praca nie była wykonywana na terenie Polski, lecz w znacznie części na morzu pełnym i na terenie Szwecji, do której statek ten pływał, co – jak wyjaśniono wyżej – wiąże Sąd Najwyższy. Tym samym, ustalenie jurysdykcji sądu polskiego na podstawie art. 19 pkt 2 lit. a rozporządzenia nr 44/2001, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, również nie jest możliwe.

Kolejny subsydiarny łącznik, za pomocą którego można określić jurysdykcję, jest określony w art. 19 ust. 2 lit. b rozporządzenia nr 44/2001, którego naruszenie również wskazano w skardze kasacyjnej. Łącznik ten odnosi się do oddziału, który

zatrudnił pracownika. Interpretując to pojęcie, Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażony w powołanej wcześniej monografii, oparty na utrwalonym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, że przez pojęcie oddziału należy rozumieć każdą strukturę, która tworzy organizacyjną jedność pracodawcy (niezależnie od faktu posiadania osobowości prawnej), skąd przy pomocy pracowników podejmuje on czynności (pozostaje aktywny). Wymagana jest jednak trwałość takiej struktury i jej niesamodzielność (zależność). Z kryterium działania w imieniu centrali nie można przy tym zrezygnować, ponieważ jeśli oddział będzie działać w swoim imieniu, to może zostać zakwalifikowany jako pracodawca.

Skarżący wskazuje również naruszenie art. 19 ust. 2 lit. b w związku z art. 5 pkt 5 rozporządzenia nr 44/2001. Należy więc stwierdzić, że art. 5 pkt 5 określa jurysdykcję dla spraw cywilnych i handlowych, które nie są sprawami z indywidualnego stosunku pracy, i posługuje się pojęciami filii, agencji lub innego oddziału (określane zbiorczo jako filia) oraz związku sporu z ich działalnością. Przepis ten w związku z art. 18 ust. 1 (odesłanie) w oczywisty sposób traktuje o przesłankach wskazanych w art. 5 pkt 5. Podobnie jest w przypadku art. 18 ust. 2, który jest konstrukcyjnym powieleniem rozwiązania z art. 5 pkt 5. Chociaż tak bezpośredniego odniesienia nie ma w art. 19, należy zauważyć, że w przypadku „fili”, analogicznie jak w przypadku „oddziału”, musi wystąpić kryterium niesamodzielności (zależności). Inaczej konkretna jednostka nie może być uznana za filię w rozumieniu art. 5 pkt 5. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 22 listopada 1978 r. 33/78 Somater v. Saar-Ferngas (ECR 1978, s. 2183), uznał bowiem, że jest konieczne, by przedstawicielstwo podlegało nadzorowi i kierownictwu centrali.

Jak ustalił natomiast Sąd Okręgowy, przy poszukiwaniu i zatrudnianiu pracowników oraz administrowaniu nimi pozwana Spółka posługiwała się pośrednikiem, a nie pracownikami własnej firmy (agencji, oddziału czy też filii). Świadczy o tym podpis pod umową o pracę oraz treść umowy rekrutacyjnej z dnia 25 maja 1995 r. Z treści umowy rekrutacyjnej wynika, iż Polska Żegluga Morska zobowiązała się świadczyć usługi dotyczące rekrutacji załóg statków oraz administrowania nimi, w zamian za co pozwana winna była uiszczać wynagrodzenie. Zawarcie tej umowy nie wiązało się z powstaniem agencji mającej

w Polsce swoją siedzibę, majątek czy zarząd. Umowa rekrutacyjna nie doprowadziła do powstania jakiegokolwiek trwałej struktury w postaci przedstawicielstwa pozwanej na terenie kraju. Jak wynika wyraźnie z treści klauzuli 2 umowy z dnia 25 maja 1995 r. usługi na rzecz pozwanej miały być świadczone w oparciu o zaplecze i pracowników Polskiej Żeglugi Morskiej. Co też istotne, umowa rekrutacyjna może być rozwiązana z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia Sąd Najwyższy nie podziela jedynie dokonanej na ich podstawie oceny Sądu drugiej instancji, że przewidziana w umowie rekrutacyjnej możliwość rozwiązania jej z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia świadczyła o braku trwałości wzajemnych stosunków pomiędzy C. Ltd. a Polską Żeglugą Morską. O tym, czy owe stosunki miały trwały charakter winien bowiem decydować rzeczywisty czas ich trwania oraz zamiar stron, a nie możliwość zaniechania tych stosunków w przyszłości, charakterystyczna przecież dla umów cywilnoprawnych. Pozostałe ustalenia Sądu Okręgowego, w ocenie Sądu Najwyższego, uprawniają jednakże do wniosku, że pozwana Spółka i PŻM były w okresie trwania umowy rekrutacyjnej (i na jej podstawie) podmiotami w pełni równorzędnymi, a spółka cypryjska przekazała PŻM jedynie swoje kompetencje związane z zatrudnianiem pracowników i administrowaniem nimi. W odniesieniu do PŻM nie zostało zatem spełnione kryterium niesamodzielnności oddziału, decydujące o możliwości ustalenia jurysdykcji na podstawie art. 19 ust. 2 lit. b lub art. 5 pkt 5 w związku z art. 18 ust. 1 i art. 19 ust. 2 lit. b rozporządzenia nr 44/2001.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 i § 12 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

